

Sygn. akt : II AKa 561/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wojciech Kopczyński
Sędziowie	SSA Wiesław Kosowski (spr.) SSA Gwidon Jaworski
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Adama Rocha

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. sprawy

A. S. s. A. i S., ur. (...) w N.

oskarżonego z art. 56 ust.1 i 3 Ustawy z dn. 29.07.05 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 §1 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 sierpnia 2012 r.

sygn. akt. V K 238/09

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 10 przyjmuje, iż mamy do czynienia nie z ciągiem przestępstw, a czynem ciągłym z art. 12 k.k. opisanym w punktach III i VI, a w punkcie 13 przyjmuje, że mamy do czynienia nie z ciągiem przestępstw, a czynem ciągłym z art. 12 k.k. popełnionym w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 31 grudnia 2006 roku, a opisanym w punktach VII, VIII, IX i X;
- w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
- zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokat M. F. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;
- zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa561/12

UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że (numeracja zgodna z zawartą w wyroku Sądu Okręgowego):

III. w okresie od 2000 roku do grudnia 2006 roku w C., działając brew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci tabletek extazy w ilości co najmniej 10.000 sztuk oraz 5 kilogramów amfetaminy, które nabywał od H. M., celem dalszej dystrybucji, przy czym 1.000 sztuk tabletek extazy w 2000 roku, nabył od H. M. i S. A., czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art.56ust.li3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.12kk i art.65§1 kk,

IV. w nieustalonym dniu w 2003 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy i w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej wprowadził do obrotu prekursor w postaci 5 litrów benzylo-metylo-ketonu ((...)) przekazując go H. M.,

tj. o przestępstwo z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii,

V. w nieustalonym okresie w 2005 roku w C. i w K., działając wbrew przepisom ustawy i w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził do obrotu prekursor w postaci 5 litrów benzylo-metylo-ketonu ((...)), przekazując go H. M., a następnie uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci co najmniej 800 mililitrów amfetaminy w płynie, którą otrzymał od H. M., czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 56ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§2 kk i art.12 kk i art.65§1 kk,

VI. w okresie od stycznia 2005 roku do dnia 9 listopada 2006 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci tabletek extazy w ilości co najmniej 80.000, które w trakcie kilku transakcji zbył A. J., za cenę 90 groszy za sztukę, celem dalszej dystrybucji, czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art.56ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65§1 kk przy zast.art.12 kk,

VII. w nieustalonym dniu w 2006 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy i w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej, nabył od A. J. prekursor w postaci 6 litrów benzylo-metylo-ketonu ((...)), czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk,

VIII. w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 9 listopada 2006 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu oraz w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej, nabył od A. J. prekursor w postaci 390 litrów kwasu solnego, w tym część odebrał od R. S. (1), jak również wprowadził do obrotu nieustaloną, ilość prekursorów w postaci kwasu solnego i kwasu siarkowego, który sprzedawał H. M., za nieustaloną cenę, czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art.65§1 kk,

IX. w nieustalonym dniu w 2006 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy i w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej, nabył od A. J. prekursor w postaci 30 litrów toluenu, czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk,

X. w nieustalonym dniu w 2006 roku w C., działając wbrew przepisom ustawy i w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej, wprowadził do obrotu prekursor w postaci co najmniej 10 litrów toluenu, sprzedając go za nieustaloną cenę H. M., czyniąc sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu,

tj. o przestępstwo z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2012r. w sprawie o sygn. akt V K 238/09 uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III i VI czynów, z tym, iż przyjął, że jako popełnione w podobny sposób i w krótkim odstępie czasu stanowią ciąg przestępstw i za to na mocy art.56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art.65§1 kk i art.33§1 kk oraz art.91§1 kk skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Uznał również oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV czynu i za to na mocy art.61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie V czynu i za to na mocy art.56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11§3 kk art.65§1 kk i art.33§1 kk skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Sąd uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach VII, VIII, IX i X czynów, z tym, iż przyjął, że jako popełnione w podobny sposób i w krótkim odstępie czasu stanowią ciąg przestępstw i za to na mocy art.61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art.65§1 kk i art.33§1 kk oraz art.91§1 kk skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł.

Na mocy art. 85 kk i art.86§1 i 2 kk Sąd Okręgowy połączył oskarżonemu A. S. orzeczone kary pozbawienia wolności i grzywny wymierzając jedną karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz jedną karę łączną grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30zł.

Na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd na mocy art. 63§1kk zaliczył oskarżonemu A. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4 listopada 2008 roku do dnia 7 grudnia 2011 roku.

Na mocy art.45§1 kk orzeczono wobec oskarżonego A. S. przepadek korzyści osiągniętej przypisanym w punkcie 10 wyroku przestępstwem poprzez orzeczenie przepadku na rzecz Skarbu Państwa kwoty 72 000 zł.

Na mocy art.70 ust.4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonego A. S. nawiązkę w kwocie 3000 zł. na rzecz Stowarzyszenia (...).

Zasądzono również od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w K. adw. M. F. kwotę 2066,40 zł. tytułem zwrotu kosztów obrony A. S. z urzędu, a oskarżonego zwolniono od ponoszenia wydatków, zasądzając od niego na rzecz Skarbu Państwa tylko opłatę w kwocie 2400 zł.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 sierpnia 2012r. zostali również z skazani T. S.i A. J.. Jednak wobec tych osób wyrok się uprawomocnił.

Wyrok został zaskarżony przez obrońcę A. S. w całości na jego korzyść. W apelacji podniesiono zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów w sytuacji, gdy w sprawie materiał dowodowy budzi wiele wątpliwości i w sposób obiektywny nie potwierdza tego faktu,
- błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na punkt IX wyroku dotyczący oskarżonego A. S., poprzez przypisanie mu nabycia 30 litrów toluenu od A. J. podczas, gdy sam (...)temu zaprzecza, a stan faktyczny ustalony poprzez świadków również takich transakcji nie potwierdza,
- błędu w ustaleniach faktycznych mający wpływ na wyrokowanie poprzez przyjęcie, że A. S. poruszał się samochodem R. (...)podczas, gdy oskarżony poruszał się samochodem R. (...), co może świadczyć o ustaleniu wspólnej wersji zdarzeń przez oskarżonego J. i świadków m.in. R. S. (1),
- obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:
 - art. 7 kpk przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie materiału dowodowego polegające na sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego daniu w pełni wiary zeznaniom świadków R. S. (1), H. M., wyjaśnień współoskarżonych i pomówień A. J., obciążających oskarżonego, przy równoczesnym pominięciu oświadczeń oskarżonego o jego niewinności,
 - art. 5 §2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, poprzez przyjęcie, iż oskarżony odmawiając wyjaśnień skorzystał z przysługującego mu prawa do obrony, jednak wyjaśnienia oskarżonego A. J. i zgromadzony materiał dowodowy dają podstawę do skazania oskarżonego – nie biorąc pod uwagę aktywności oskarżonego w procesie i jego oświadczeń oraz znacznej ilości uwag do nieścisłości przeprowadzonych czynności,
 - art. 6 kpk w zw. z art. 167 i 169 kpk poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych oskarżonego A. S. w znacznym stopniu utrudniając mu dowiedzenie swej niewinności,
 - art. 5 i 6 kpk w zw. z art. 170 kpk poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego A. S. o przesłuchanie bezpośrednio przed Sądem w charakterze świadka Ł. D., który posiadał szeroką wiedzę na temat tabletek extazy m.in. ich logo oraz M. C. na okoliczność rzeczywistych relacji łączących oskarżonych A. S. i A. J..

Stawiając te zarzuty obrońca oskarżonego A. S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Sąd I instancji zgromadził w sprawie pełny materiał dowodowy w żadnej mierze nie wymagający poszerzenia ani też uzupełnienia. Żadnych zastrzeżeń nie budzi również dokonana ocena zgromadzonych dowodów, która jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. To doprowadziło do w pełni prawidłowych ustaleń faktycznych.

Nie można zgodzić się z zarzutami obronny, iż doszło przy rozpoznawaniu sprawy do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 kpk, jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyrok (tak m.in. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2012r., III KK 298/12).

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie wszystkie niezbędne dowody i odniósł się do każdego z nich w treści uzasadnienia. Wyraźnie zostało wskazane na, jakich dowodach zostały oparte poszczególne ustalenia oraz dlaczego nie dano wiary dowodom przeciwnym, a w szczególności nie przyznaniu się A. S. (oskarżony bowiem oprócz oświadczenia, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów nic w sprawie nie powiedział, korzystając ze swego prawa do odmowy składania wyjaśnień).

Podkreślenia wymaga, iż Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do każdego dowodu, również do tych, które nie wniosły niczego do sprawy. Wyjątkowo wnikliwie oceniono wyjaśnienia współoskarżonych w sprawie oraz świadków na podstawie, których ustalono stan faktyczny. Nie sposób tu zgodzić się z obrońcą, iż mamy do czynienia z oparciem ustaleń przede wszystkim na pomówieniach A. J.. Ustalenia Sądu oparte zostały bowiem nie tylko na wyjaśnieniach A. J., ale też na tym co mówili H. M., S. A., R. S. (1), T. S.. Ponadto, jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie dowód z pomówienia, jakkolwiek winien być szczególnie ostrożnie i wnikliwie oceniany to stanowi pełnowartościowe źródło dowodowe.

Obrona skupia się głównie w uzasadnieniu środka odwoławczego na podważaniu wyjaśnień A. J.. Ustalenia w zakresie części z przypisanych A. S. czynów opiera się natomiast na zeznaniach H. M., czy S. A.. Ocena zeznań tych osób nie budzi, w ocenie Sądu odwoławczego, żadnych zastrzeżeń. Ich wypowiedzi są nie tylko konsekwentne, ale też wzajemnie się potwierdzają.

Sąd I instancji dostrzegł przy tym pojawiające się w zeznaniach świadków rozbieżności, ale jak słusznie zauważono nie mogły one mieć wpływu na całościową ocenę wiarygodności tych dowodów. Dążono do usunięcia rozbieżności przeprowadzając m.in. konfrontację. Ponadto szczegółowo zostały one opisane w uzasadnieniu wyroku i co istotne to nie dające się usunąć wątpliwości (m.in. kwestie związane z ilością transakcji i ilością narkotyków) zostały uwzględnione na korzyść oskarżonego.

Charakterystycznym jest, co dodatkowo wspiera argumentację o przyznaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom A. J. i zeznaniom H. M., że niezależnie osoby te opisały bardzo podobnie sposób działania A. S. przy transakcjach związanych z obrotem narkotykami i prekursorami. Uwidacznia się tu wyjątkowa ostrożność oskarżonego, przejawiająca się w unikaniu jakichkolwiek rozmów na tematy związane z obrotem narkotykami i prekursorami przez telefon, umawianiem się na transakcje poza miejscem zamieszkania i bez udziału innych osób. A. S. przyjeżdżał sam, swoim samochodem.

H. M. wskazuje, że oskarżony poruszał się samochodem R. (...) lub R. (...), co potwierdza wyjaśnienia A. J.. Nie można przy tym zgodzić się z obroną, iż doszło do błędu w ustaleniach faktycznych mający wpływ na wyrokowanie poprzez przyjęcie, że A. S. poruszał się samochodem R. (...) podczas, gdy oskarżony poruszał się samochodem R. (...). W ustaleniach faktycznych nie ma bowiem błędu w tym zakresie. Ewentualnie kwestia marki pojazdu mogłaby być rozpatrywana w kontekście oceny zeznań A. J. i R. S. (1). Osoby te mówią bowiem, że oskarżony S. poruszał się samochodem R. (...). Jednak należy zauważyć, iż po pierwsze w kontekście niniejszej sprawy jest to kwestia drugorzędna, a nadto Sąd meriti szczegółowo ją wyjaśnił. Ustalono na podstawie zeznań świadków, iż rzeczywiście oskarżony S. poruszał się samochodem R. (...), a nie R. (...), jednak nie miało to żadnego wpływu na ocenę wiarygodności wypowiedzi A. J. i R. S. (1). Zgodzić należy się z zawartą w uzasadnieniu wyroku argumentacją, iż prawidłowo wskazana została marka pojazdu, natomiast trudno w całości dezawuować wyjaśnienia A. J. tylko dlatego, że nie potrafił precyzyjnie wskazać modelu samochodu. Istotnym jest natomiast, że wiedział on jakim pojazdem wcześniej poruszał się oskarżony S.. Był to M. typu „beczka”, co potwierdzili świadkowie. Słusznie uznano, iż te dodatkowe szczegóły tym bardziej świadczą o wiarygodności jego wyjaśnień.

Wyjaśnienia A. J. Sąd I instancji poddał szczególnie wnikliwej ocenie. Ocena ta zasługuje na pełną aprobatę. Nie sposób w tej materii dopatrzyć się jakichkolwiek uchybień. Sąd z należyłą uwagą pochylił się nad kwestią pierwszych wyjaśnień A. J., w których odpowiedzialność przerzucał on na inną, niezjąca osobę, a mianowicie W. W.. Później jednak zmienił swe stanowisko, a jego wyjaśnienia były już konsekwentne. W sposób logiczny uzasadnił również dlaczego początkowo wskazywał inną osobę, a następnie obciążył A. S.. Jak słusznie zauważono, późniejsza

konsekwencja A. J., niezależnie od motywacji, którą mogła być chęć wypracowania sobie korzystniejszej sytuacji procesowej, jak też potwierdzenie wyjaśnień tego oskarżonego innymi dowodami (przykładowo zeznaniami T. S., czy R. S. (2)) świadczy o jego wiarygodności. Istotnym jest również, że A. J. obciążając A. S. jednocześnie nie pomijał swojej roli w całym procederze. W tej sytuacji nie sposób uznać, iż doszło do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, nie tylko wobec A. J., ale też wobec H. M., S. A., R. S. (1) i pozostałych świadków.

Sformułowane w tym zakresie przez obronę zarzuty nie zasłużyły na aprobatę, a bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez Sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska sądu.

Nie ma również racji obrońca zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a to art. 6 kpk w zw. z art. 167 i 169 kpk. Art. 6 kpk to norma ogólna w przypadku której należy wskazać na czym konkretnie miało polegać jej naruszenia.

Nie sposób też precyzyjnie odnieść się do zarzutów naruszenia art. 167 i 169 kpk, brak bowiem wyraźnego wskazania na czym miałyby polegać uchybienia Sądu. Oddalenie wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego każdorazowo zostało przez Sąd meriti niezmiernie szczegółowo uzasadnione, a podniesiona w pisemnych motywach postanowień argumentacja zasługuje na pełną aprobatę. Apelujący nie wskazuje natomiast konkretnych zarzutów i nie wskazuje uchybień, jakich miałyby dopuścić się Sąd oddalając wnioski dowodowe.

Uzasadniono w apelacji tylko oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego A. S. o przesłuchanie bezpośrednio przed Sądem w charakterze świadka Ł. D., który miał posiadać szeroką wiedzę na temat tabletek extazy m.in. jakie było ich logo oraz M. C. na okoliczność rzeczywistych relacji łączących oskarżonych A. S. i A. J.. Jednak nie sposób przychylić się podniesionych w tym zakresie zarzutów. Sąd meriti nie dopuścił się w tym zakresie żadnych uchybień.

W przypadku Ł. D. odczytanie jego zeznań było w pełni prawidłowe. Sąd czynił starania mające na celu ustalenie miejsca pobytu świadka, ale jak się okazało przebywa on poza granicami kraju. Ł. D. był jednak przesłuchiwany, na okoliczność tabletek extazy, to umożliwiło odczytanie protokołu jego przesłuchania i ocenę jego wypowiedzi przez Sąd. Trzeba pamiętać przy tym, iż świadek niejako pośrednio wszedł w posiadanie informacji na ten temat. Od kolegów otrzymał bowiem „na próbę” kilka tabletek extazy. Miały one pochodzić właśnie od A. J.. Za drugim razem osoby te miały posiadać przy sobie ok. 1000 takich tabletek i udawać się z nimi do tego oskarżonego. To, iż tabletki posiadały logo M. i były koloru białego nie może prowadzić do expulacji oskarżonego S.. Trzeba bowiem pamiętać, o wyjaśnieniach A. J. oraz o tym, że prowadził on działalność związaną z obrotem środkami psychotropowymi na dużą skalę. Słusznie w tej sytuacji Sąd meriti uznał, że opisane przez Ł. D. zdarzenia nie miały związku z czynami zarzucanymi A. S..

Podobnie zasadnym było oddalenie wniosku o przesłuchanie M. C.. Miałyby ona bowiem zeznawać na okoliczności dotyczące relacji pomiędzy oskarżonymi w czasie znacznie poprzedzającym okres objęty zarzutami. Co więcej na te okoliczności zostali przesłuchani świadkowie i Sąd przyjął, iż rzeczywiście takowe wydarzenia miały miejsce. Jednak słusznie uznano, iż nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Nie doszło również, jak twierdzi obrońca do naruszenia art. 5 §2 kpk. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż wyrażona w art. 5 §2 kpk reguła in dubio pro reo, odnosi się do "wątpliwości" sądu, a nie stron, czy ich przedstawicieli procesowych. Dlatego sytuacja równoznaczna z "nie dającymi się usunąć wątpliwościami" jest kategorią obiektywną w tym sensie, że ani zasady logicznego rozumowania, ani zasady doświadczenia życiowego lub nauki, nie pozwalają usunąć określonego faktu. Analiza akt sprawy pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że reguła in dubio pro reo została wobec A. S. zastosowana w pełni prawidłowo. Wszystkie bowiem ustalenia zostały poczynione w oparciu o bezsporny materiał dowodowy, a wszędzie tam, gdzie istniały jakiegokolwiek wątpliwości były one rozstrzygane na korzyść oskarżonego. Szczególnie jest to widoczne, przy ilościach transakcji i ilościach przekazywanych tabletek extazy oraz amfetaminy. Współoskarżeni i świadkowie podawali bowiem w sposób nieprecyzyjny te ilości. Za każdym razem przyjęto najniższą z podawanych wartości. Tym samym stawiany przez obrońcę zarzut naruszenia art. 5 §2 kpk jawi się, jako całkowicie niezasadny.

W tej sytuacji prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła do w pełni prawidłowych ustaleń faktycznych. Zarzut obrony, jakoby doszło do błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na punkt IX wyroku dotyczący oskarżonego A. S., poprzez przypisanie mu nabycia 30 litrów toluenu od A. J. podczas, gdy sam J. temu zaprzecza, a stan faktyczny ustalony poprzez świadków również takich transakcji nie potwierdza, jest całkowicie niezrozumiały. Sąd w uzasadnieniu wyroku wyraźnie bowiem wskazuje na jakich dowodach opiera swe ustalenia m.in. w tym zakresie. Są to mianowicie wyjaśnienia A. J. (k.715 – 717 akt). Oskarżony ten wskazuje w jakich okolicznościach doszło do transakcji dotyczącej toluenu. Mówi przy tym o 30 – 40 litrach tej substancji. Sąd stosując art. 5 §2 kpk przypisuje oskarżonemu S. mniejszą z podawanych wartości, to jest 30 litrów. Nie sposób więc zasadnie twierdzić, iż brak było w tym zakresie jakiegokolwiek materiału dowodowego.

Odnosząc się natomiast do pierwszego z postawionych w apelacji zarzutów, który jest jednocześnie najbardziej szeroko zakreślony, a mianowicie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów w sytuacji, gdy w sprawie materiał dowodowy budzi wiele wątpliwości i w sposób obiektywny nie potwierdza tego faktu, to w świetle poczynionych powyżej uwag jest on bezzasadny. Jak już wspomniano ustalenia Sąd I instancji oparł na prawidłowo ocenionym materiale dowodowym. Nie sposób ich kwestionować. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz powinien zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd, oceniając zebrany materiał dowodowy. W niniejszej sprawie takich uchybień obrońca nie wykazał.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne doszedł jednak do przekonania, iż kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonemu czynów winna zostać w pewnym zakresie zmodyfikowana. Chodzi mianowicie o przypisany A. S. w punkcie 10 wyroku ciąg przestępstw. W jego skład miałyby wchodzić dwa czyny ciągłe, a mianowicie jeden popełniony w okresie od 2000 roku do grudnia 2006 roku w C., kiedy to oskarżony działając brew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci tabletek extazy w ilości co najmniej 10.000 sztuk oraz 5 kilogramów amfetaminy, które nabywał od H. M., celem dalszej dystrybucji, przy czym 1.000 sztuk tabletek extazy w 2000 roku, nabył od H. M. i S. A., czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, oraz drugi popełniony w okresie od stycznia 2005 roku do dnia 9 listopada 2006 roku w C., kiedy to oskarżony działając wbrew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci tabletek extazy w ilości co najmniej 80.000, które w trakcie kilku transakcji zbył A. J., za cenę 90 groszy za sztukę, celem dalszej dystrybucji, czyniąc sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu. Każdy z tych czynów wyczerpał znamiona przestępstwa z [art.56ust.li3](#) ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.12kk i art.65§1 kk. Uwzględniając jednak, iż mamy do czynienia de facto z takim samym zachowaniem, a mianowicie z uczestnictwem w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej, ponadto czasookres zachowań opisanych w punkcie VI mieści się w czasookresie opisanym w punkcie III należało przyjąć, iż oskarżony A. S. nie popełnił ciągu przestępstw, a jego działania stanowią jeden czyn ciągły popełniony w okresie od 2000 roku do grudnia 2006 roku w C., kiedy to oskarżony działając brew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci tabletek extazy w ilości co najmniej 10.000 sztuk oraz 5 kilogramów amfetaminy, które nabywał od H. M., celem dalszej dystrybucji, przy czym 1.000 sztuk tabletek extazy w 2000 roku, nabył od H. M. i S. A., oraz co najmniej 80.000 tabletek extazy, które w trakcie kilku transakcji zbył A. J., za cenę 90 groszy za sztukę, celem dalszej dystrybucji, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu.

Podobna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do przypisanego A. S. w punkcie 13 wyroku ciągu przestępstw o znamionach art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 kk. W skład tego ciągu miałyby wchodzić 3 czyny popełnione w nieustalonych dniach 2006r. oraz jeden czyn ciągły popełniony w okresie od 1 stycznia do 9 listopada 2006r. wszystkie te działania polegały na nabywaniu i wprowadzaniu do obrotu

prekursorów celem nielegalnego wytwarzania substancji psychotropowych. Znowu mamy więc do czynienia nie z ciągiem przestępstw, a z jednym czynem ciągłym, popełnionym w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2006r. (w przypadku zachowań opisanych w punktach VII, IX i X nie sposób bowiem ustalić, w którym dniu 2006r. miały one miejsce).

Niewątpliwie przyjęcie zamiast ciągu przestępstw koncepcji czynu ciągłego nie pogarsza sytuacji oskarżonego i nie jest orzeczeniem dla niego niekorzystnym. Mimo jednak tych zmian Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do korygowania wymierzonych oskarżonemu kar zarówno pozbawienia wolności, jak i grzywny.

W pierwszym przypadku orzeczona kara 3 lat 6 miesięcy pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 30 zł. za czyn ciągły wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. art.56ust.li3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.12kk i art.65§1 kk. W żadnej mierze nie może zostać uznana za surową. Sprawca przez znaczny okres czasu uczestniczył w obrocie bardzo znacznymi ilościami narkotyków i środków psychotropowych. Mamy bowiem do czynienia z 5 kilogramami amfetaminy i z 90 000 sztuk tabletek extazy. A. S. z tego procederu uczynił sobie stałe źródło dochodu, co stanowi istotną okoliczność obciążającą. Stąd nawet przy uwzględnieniu jego dotychczasowej niekaralności i pozytywnej opinii środowiskowej kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 30 zł. jawi się, jako kara w pełni współmierna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu.

Podobnie sytuacja przedstawia się odnośnie kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 30 zł. orzeczonej za nabywaniu i wprowadzaniu do obrotu prekursorów celem nielegalnego wytwarzania substancji psychotropowych. W tym przypadku również uwzględniając ilość podjętych zachowań, ilość prekursorów (i to różnego rodzaju), ale też fakt uczynienia sobie z tego przez sprawcę sposób na stałe źródło dochodów, zgodzić należy się z Sądem I instancji, że kara ta uwzględnia wszelkie dyrektywy wymiaru kary. Tak samo, jak w przypadku kar jednostkowych orzeczonych w punktach 11 i 12 wyroku.

Wymiar kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny również zasługuje na pełną aprobatę. Zasadnie Sąd meriti uznał, że mimo zbieżności czasowej i związku podmiotowo – przedmiotowego pomiędzy czynami nie sposób zastosować w całej rozciągłości zasady absorpcji. Sprzeciwiają się temu zarówno pewne odmienności w sposobie działania, jak i wielość popełnionych przestępstw. Kary łączne 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 30 zł. są w tej sytuacji karami w pełni odpowiednimi i tym samym należycie spełniającymi swe funkcje tak w zakresie prewencji szczególnej, jak i ogólnej.

Prawidłowe pozostają również rozstrzygnięcia zawarte w punktach 15, 16 i 17 wyroku.